

Góral w "Tatrach"

Zjawisko niematerialne. Zbiór przekonań, wyobrażeń, które dwieście lat temu zaczęły kiełkować w świadomości Polaków, rozwijały się, zmieniały i trwają do dzisiaj. Jak o tym pisać? Obrazoburcy będą zawiedzeni. Góralomani odwrócą się od nas. Nie wchodzimy w modny dzisiaj nurt obalania wszystkiego, w co ludzie dotychczas wierzyli. Nie chcemy też nikogo przekonywać, że góral mityczny i rzeczywisty to ta sama postać, zawsze piękna i bohaterska.

Oddajemy głos fachowcom. Są wśród nich etnolodzy: Antoni Kroh, Stanisława Trebunia-Staszal i Maciej Krupa. Znają temat nie tylko z książek, ale także z osobistego doświadczenia. Jest Słowaczka Katarína Laučáková, absolwentka filologii polskiej, która na sobie doświadczyła zauroczenia góralszczyzną, zarówno tą przetworzoną w postaci literatury, jak też realną na współczesnym Podhalu. Analizuje to zjawisko teraz już na chłodno i trochę inaczej niż my, Polacy. Jest historyk sztuki Anna Król, która dzięki swoim związkom z regionem wnikliwiej patrzy na dzieła artystów pozostających pod wpływem mitu. Jest wreszcie bezkonkurencyjny znawca postaci kluczowej dla naszego tematu, Wiesław Aleksander Wójcik, ze swoim tekstem o Sabale.

Różni autorzy, różne poglądy na temat tytułowego mitu i jego związku z rzeczywistością. Ze swej strony dodajmy, w każdej legendzie tkwi ziarnko prawdy, może dlatego warto się nimi zajmować.

O najnowszym wydaniu kwartalnika opowiada Marek Grocholski, redaktor naczelny "Tatr".

[Pobierz Flash Player, aby zobaczyć ten odtwarzacz.](#)